



PRENUMERATA.

Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.

Odzienka przedpłata na dodatek poranny przyjmowaną być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i małe ogłoszenia w dodatkach porannych nie zamieszczają się.
Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor codziennie od 8-jej rano do 8-jej wiecz., w niedziele i święta od 10 do 1 w południu.
Sobota: Piotra z Alkantary.
Niedziela: Jana Kantego.
Poniedziałek: Urszuli Panny.
Wtorek: Korduli i Alfonsa.

Dziś: Jadwigi i Teresy.	Wschód słońca o godzinie 6 minut 26.	Wschód księżycy o godzinie 8 minut 55 w.	Sobota: Piotra z Alkantary.
Środa: Florentyna Bisk.	Zachód 5 " 5.	Zachód 12 " 58 r.	Niedziela: Jana Kantego.
Czwartek: Wiktora Bisk.	Długość dnia godzin... 10 " 39.	Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 5.	Poniedziałek: Urszuli Panny.
Piątek: Łukasza.	Ubyło 6 " 4.	Dziś o godzinie 4-jej rano ciepła 9 R.	Wtorek: Korduli i Alfonsa.

Redakcja, Administracja i Biuro: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 126.—Telefon Administr. 111.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Drogosławy, jutro Radzisława.

Zgromadzenia: Synod pastorów okręgu konsystorsjalnego ewangelicko-augsburskiego. (Sala sesyjna konsystorska ewangelicko-augsburskiego, Miodowa—11 rano.)—Kwartalne posiedzenie członków kolegium kościelnego zboru ewangelicko-reformowanego. (Sala sesyjna kolegium, Leszno—6 po południu.)—Posiedzenie członków komisji technicznej Towarzystwa przemysłu i handlu. (Gmach Muzeum przemysłowego i rolnictwa na Krak.-Przedm.—8 wieczorem.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. N. 15—od 10-jej rano do 6-jej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-jej rano do 6-jej po południu.)—Wystawa obrazów spółki artystycznej. (Nowy-Swiat 56—od 10-jej rano do 6-jej po południu.)

Konkursy: Konkurs strzelniczy. (Strzelnica warszawska, Nowy-Swiat 43—od 2—5-jej po południu.)

Teatry: Wielki: dziś „Marta”, jutro „Gizella” i „Warszawa” (drugi akt—występ gościnnie panny Mariji Giuri);—Rozmaitości: dziś „Figiel Benwenuta”, „Złoty cielec” i „Nowa Francillon”, jutro „Ptaki niebieskie” i „Folwark Primezy Zimajerowej”;—No w y: dziś „Bettina” (występ gościnnie pani Adolfiny Zimajerowej), jutro „Florek” i „Beben” (występ gościnnie pani Adolfiny Zimajerowej). (7 1/2 wieczorem.)

Teatrzyk: „Féeries” na Długiej. (Przedstawienie o g. 7 1/2 w.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-jej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień dzisiejszy rs. 8907 kp. 97 1/2. Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskutecznią się od 9-jej rano do 2-jej po południu.)

wach taryfowych departament kolejowy przy ministerjum finansów podniósł kwestję, aby wszystkie koleje, których zarządy znajdują się zewnątrz Petersburga, utworzyły specjalne instytucje w Petersburgu, upelnomocnione do rozstrzygania spraw tego rodzaju.

— Podczas międzynarodowego kongresu więziennego, jaki odbędzie się w Petersburgu w r. 1890-ym, wydany zostanie pomiędzy innemi w języku francuskim szczegółowy spis wszystkich kolonij dla małoletnich przestępców, które istnieją w obrębie państwa russkiego.

— Dowiadujemy się, iż instytut głuchoniemych i ociemniałych wystąpił do władzy z przedstawieniem o podwyższenie płacy od przychodzących pensjonarzy z rs. 15 na 30 rocznie, a to z powodu, iż dochody z tego źródła otrzymywane, okazały się niedostateczne w stosunku do wydatków instytutu.

— W rozkazie p. o. oberpolicmajstra zamieszczono, co następuje: „Okólnikiem z d. 5-go czerwca r. b. zawiadomilem komisarzy cyrkulowych, iż na zasadzie przepisów obowiązujących żydów zagraniczni nie mają prawa zajmować się handlem i mieszkać w Warszawie, choćby czasowo, bez specjalnego pozwolenia p. ministra spraw wewnętrznych. Wskutek powyższego wielu żydów zagranicznych zupełnie opuściło Warszawę, niektórzy jednak, pozostawiający tutaj swoje rodziny, samowolnie do miasta powracają. Z uwagi na obowiązujące przepisy, surowo polecam pp. komisarzom cyrkulowym, aby powracający bez specjalnych pozwoleń żydów byli natychmiast aresztowani i odprowadzani do kancelaryj zarządu policyjnego, celem wydalenia z granic państwa. Nadto uprzedzam, iż każdy wykryty fakt w tym względzie będę uważał jako dowód niewysokiej opieszalności służbowej a winni zostaną przykładownie ukarani.”

— Z powodu często stwierdzanego niedbałego prowadzenia w wielu domach ksiąg meldunkowych p. o. oberpolicmajstra uznał za właściwe dopełnić rewizyj w niektórych domach, aby się przekonać,

jak są prowadzone księgi ludności i jak są wykonywane formalności meldunkowe. Do rewizyj tych zostali delegowani: w cyrkule zamkowym pomocnik policmajstra podpułkownik Andzaurow, w łazienkowskim urzędnik do szczególnych poruczeń radca stanu Benzeman, w nowoswieckim radca kolegjalny Chrzanowski, w powązkowskim naczelnik 3-go wydziału Bogdanowicz, w bielańskim, jerozolimskim i praskim naczelnik biura adresowego p. Kowalewski; w sobornym i wolskim naczelnik kontroli służących Rzeczypospolitej.

— Oprócz prowadzonych w kilku miejscach robót wodociagowych, projektuje zarząd kanalizacji w bieżącym tygodniu jeszcze następujące: w dniu jutrzejszym na ul. Zapiecek, z przerwą w ruchu komunikacyjnym po stronie zachodniej ulicy w ciągu jednego tygodnia; w czwartek zaś, t. j. 17-go b. m., na ulicy Próznej od Marszałkowskiej do placu Grzybowskiego, z przerwą w ruchu kołowym przez dwa tygodnie. Robotami kierować będzie inżynier, p. Preyss.

— W dniu dzisiejszym, pod kierunkiem inżyniera p. Krzyżanowskiego, rozpoczną się roboty ziemne około budowy próbnych szachtów w alei Jerozolimskiej, pomiędzy Nowym-Swiatem a Wisłą, bez przerwy w ruchu kołowym. Stosownie do rezultatów, otrzymanych z szachtów próbnych, będzie budowany kanał burzowy, do którego rury o 36-calowej średnicy w trzech miejscowych fabrykach, a mianowicie u Scholtze, Repphan i S-ka, Lilpop, Rau i Loewenstein, oraz K. Rudzki i S-ka, zamówione zostały z terminem dostawy w marcu r. p. Koszt samych rur wyniesie około 80,000 rs.

— W dniu dzisiejszym na podwórzu magistratu odbywały się próby z maszyną do usuwania wilgoci, pomysłu inżyniera Ciszewskiego; przyrząd, podług opinii obecnych techników, ma działać bardzo dobrze.

— W zeszłym tygodniu delegowani członkowie magistratu w obecności zastępcy administratora parafji WW. Świętych, ks. Miechowicza, przystąpili

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Korespondent petersburski pisze do nas: W tych dniach dyrektor banku państwa przyjmował delegację miasta Tomaszowa, przybyłą celem uzyskania prolongacji dla tomaszowskiego oddziału banku; starania te pozostaną bez skutku. W sprawie likwidacji oddziałów banku państwa w Królestwie dowiadujemy się, iż dokonywa się ona nie w skutek orzeczenia rady państwa, lecz z inicjatywy władzy administracyjnej; likwidacja ta wywołuje kilka kwestyj gospodarczych, jak np. co do urzędników, którzy nie mogą być pozbawieni etatu.”

— *Birż. wiad.* donoszą, iż wobec konieczności prowadzenia częstych układów z kolejami w spr-

— Duch jej nie zawsze z literą prawa się zgadza. Kodeks wreszcie, to drzewo, którego nikt nie złamie, ale każdy silny i sięgający wysoko nagnie ku sobie z łatwością.

— A więc?—szepnęła pani Teresa, patrząc z niepokojem w oczy męża.

— Jesteśmy zrujnowani! — odparł z bólem najwyższym.—Zrujnowani zupełnie, nędzarze bez dachu i chleba.

Ruchem, pełnym rozpaczy, oblicze ukrył w dłoniach.

Terenia z niewypowiedzianem uczuciem osunęła się przy nim na kolana.

— Cicho, najdroższy— wyszeptwała. — Czyż utrata majątku tak wielkiem jest nieszczęściem? Oboje jesteśmy młodzi i silni, oboje pełni wiary w przyszłość. Na razie przyjmie nas ojciec do Leszczówki, lub Tadzio do Opola, a później potrafiemy sobie pracą i chleb znaleźć. Zdołamy pokazać temu nędznemu pyszałkowi, iż łatwiej własną zbrukać duszę, łatwiej podłością splamić sumienie, niż zabić szczęście ludzi niewinnych, lub prawo do życia im odebrać.

Jerzy spojrzął z na żonę najwyższą miłością.

— Dziękuję ci za słowo otuchy—wyrzekł, tuląc ją do siebie.—Zapominasz jednak, że nas ztąd wyrzuca, że od tej pory nie mamy na świecie.

— Mamy własną pracę; ręce zdrowe i imię uczciwe, którego za żadne skarby na tytuł Morskiego nie zmieniałbym dzisiaj.

— A nasze dzieci? A Różyczka? — pytał złamanym głosem.

Sliczne dziewczę poskoczyło żywo, otaczając zaś szyję brata delikatną rączką, złotą swą główkę o ciemne jego oparło włosy.

— Mną się kłopotujesz, Jurku, mną? Trochę swo-

body, trochę powietrza i sere kochających. Czy sądzisz, że te kilka tysięcy rubli szczęście mi zapewniły? Broń Boże. Składam je chętnie na ołtarzu zawiści jaśnie pana, bo czem więcej czarnych plam i kresek znajdzie się na tem wytartym, miedzianem czole, tem prędzej może miarka się przebrać, a władca piekiel, zatęskniwszy za ukochanym swym synem, uprzątnie go z drogi niewinnie prześladowanych Kotwiczów.

— Różyczko, ty nie wiesz, jak trudno wywalczyć sobie byt niezależny, zwłaszcza kobiecie. Nigdy też, nigdy nie daruję sobie, żeś z mojej winy jedyny straciła fundusz.

— Nie z twojej, braciszku, lecz z winy hrabiego Morskiego.—Być przedmiotem pańskiej nienawiści, to zaszczyt, który warto drożej przypłacić.

Jerzy przyciągnął ją ku sobie ze wzruszeniem.

— Szlachetne istoty—wyszeptał. Z takimi, jak wasze, serca, niedoła nawet złożną się staje.

Różyczka klasnęła w dłonie.

— Bogu dzięki—rzekła—więc jesteś już, braciszku, spokojniejszy.

— Jakże stanęła sprawa?—pytała pani Teresa tymczasem.

— Sąd przyznał, iż stary hrabia nie miał prawa czynić darowizny, zmniejszającej własność syna. Eustachy dowiódł przytem braku formalności w akcie nadania, nie cofnął się przed rozmazywaniem drobnych grzeszków ojca i spraw czysto rodzinnych, ściągnął świadków, na których fałszywe prawdopodobnie zeznania prochy nieboszczyka w grobie się musiały poruszać.

— Nikczemny!

— Niestety, rzeczy takie uchodzą nieraz.

— Życie codzienne ukazuje nam je dość często.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

DWA PRĄDY.

POWIEŚĆ NA TLE WSPÓŁCZESNEM.

(Odnaczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego.”)
Przez
Anatola Krzyżanowskiego.

(Dalszy ciąg).

Gdy bryczka, wioząca go z powrotem, zatętniła na dziedzińcu, czekającej nań w progu żonie dość było rzucić okiem, by poznać, że Hiobowe niesie wieści. Długi uścisk, z jakim mąż przytulił ją do piersi, nader był wymownym; obecność wszakże osób trzecich słowa mroziła im na ustach. Jerzy, powitawszy bawiącą u nich stale siostrę i dzieci swe, które kochał nad życie, dzieci mające z łaski dziadka stać się żebrakami, złote ich główki pocałunkami okrył, poczem żonę i Różyczkę do pokoju swego pociągnął.

Pani Teresa nie czyniła mu nawet zapytań. Kotwiczówna jednak, żywa jak iskra i większą obdarzona wrażliwością, przysunęła się spiesźnie:

— I cóż?—zawołała—może ten nędznik cofnął się nareszcie?

Jerzy wstrząsnął głową.

— Ludzie tego rodzaju nie znają skruchy ani lepszych porywów; nie wyrzekają się słodkiego upostarczenia, jakiego mozolnie przygotowana zemsta dostarczyć im może.

— Ach, ależ sprawiedliwość musi istnieć na świecie?

się licytacja na dostawę do m. Brześcia w r. p. około 190 sąm...
— Jutro odbędzie się posiedzenie komitetu wystawy starożytności w Muzeum przemysłu i handlu.

— D. 17-go b. m., o godz. 8-jej wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego odbędzie się posiedzenie XII-jej komisji stałej teorii ogrodnictwa i nauk przyrodniczych pomocniczych. Na posiedzeniu tem dr. zool. J. Nusbaum mówić będzie „O segmentacji i kończynach u owadów”.

— Do d. 18-go b. m. dyrekcja kolei nadwiślańskiej przyjmować będzie deklaracje na dostawę w r. p. dla tej kolei około 3,600,000 pudów węgla kamiennego.

— Ponieważ z d. 18-ym b. m. kończą się święta izraelskie, ochrony zatem dla dzieci tegoż wyznania otwarte zostaną w d. 21-ym b. m., t. j. w przyszły poniedziałek.

— Do d. 20-go b. m. dyrekcja Towarzystwa kolei nadwiślańskiej przyjmować będzie deklaracje na dostawę w r. p. około 18,000 sztuk podkładów sosnowych zwyczajnych, 20,000 sztuk podkładów sztosowych, 110 kompletów podkładów wekslowych, 2,600 sąmów kulicznych drzewa opałowego, 300 sztuk słupów telegraficznych dębowych.

— W d. 21-ym b. m., w biurze zarządu dróg i komunikacji odbędzie się licytacja in minus od sumy 9,906 rs. na oddanie przedsiębiorstwa reparacji kanału angustowskiego.

— Warszawski zarząd dóbr państwa sprzedaje w r. b. przez publiczną licytację poręby lesne w następujących leśnictwach: piotrkowskim d. 21-go listopada n. st. od 53,808 rs., krzepickim d. 25-go listopada od 47,793 rs., w pajęczkowskim również d. 25-go listopada od 14,005 rs., gidelskim d. 27-go listopada od 8,300 rs., olsztyńskim tegoż dnia od 6,708 rs., klonowskim od 12,803 rs. i wielunińskim od 14,197 rs. dnia 28-go listopada, przasnyskim d. 2-go grudnia od 14,354 rs., kolskim d. 4-go grudnia od 6,935 rs. i włocławskim 10-go grudnia od 23,873 rs.

RUCH SŁUŻBOWY.

W ministerstwie sprawiedliwości: pomocnik adwokata przysięgłego, sekr. kol. Modrzewski, i ł. pomocnik sekretarza sądu okręgowego lubelskiego, sekr. kol. Kostecki, zostali mianowani adwokatami przysięgłymi okręgu izby sądowej warszawskiej przy sądzie okręgowym lubelskim.

W ministerstwie finansów: starszy pomocnik nadzorca 1-go okręgu akcyzy w gub. lubelskiej Bujwid otrzymał na własne żądanie uwolnienie od służby. (Warsz. dzien.)

— Sprostowanie. Dostawa szymb do fortów lewego brzoгу Wisły, wynosi nie 12,100 rs. jakto mylnie podano w nieoświadczonym numerze, lecz tyleż sztuk szymb.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

Wiedeń 14-go października. (Tel. pr. K. W.)— Cesarz Franciszek Józef udaje się z końcem miesiąca do Goedeolloe. Cesarzowa Elżbieta ma zamiar udania się do Korfu. (Aj. póln.)

Wiedeń 13-go października. (Tel. pr. K. W.)— Wczoraj pod przewodnictwem cesarza odbyła się rada ministrów, w której uczestniczyli: prezes gabinetu przedlitawskiego, hr. Taaffe, wspólny minister wojny, baron Bauer, i wspólny minister skarbu, baron Kallay. (Aj. póln.)

Wiedeń 14-go października. (Tel. pr. K. W.)— Przybył tu poseł austriacki w Petersburgu, hr. Wolkenstein. (Aj. póln.)

Wiedeń 14-go października. (Tel. Aj. póln.)— Utrzymują, że ks. Ferdynand żeni się z jedną z niemieckich księżniczek.

Wiedeń 14-go października. (Tel. pr. K. W.)— Przygotowywa się tutaj powszechna zmowa szewców. (Aj. póln.)

Wiedeń 14-go października. (Tel. pr. K. W.)— Wylew rzek w Karyntji przybiera groźne rozmiary. (Aj. póln.)

Berlin 14-go października. (Tel. pr. K. W.)— Cesarz Wilhelm, powróciwszy wczoraj z dworca kolejowego, udał się wraz z kanclerzem do jego pałacu i konferował z nim przeszło pół godziny.

Berlin 14-go października. (Tel. Aj. póln.)— Minister hr. Woronców-Daszkw otrzymał order Czarnego Orła, a generał Richter wielki krzyż orderu orła czerwonego.

Berlin 14-go października. (Tel. pr. K. W.)— Bliższe szczegóły widzenia się króla Aleksandra z matką przedstawiają się tak: Zezwolenie króla Milana nadeszło w drodze telegraficznej w sobotę zrana. O godzinie 1-jej z południa nastąpiło już spotkanie się; matka i syn spędzili ze sobą w przytomności dr. Dokieca całą godzinę. Podczas bytności króla w mieszkaniu prywatnym królowej zebrał się spory poczet osób, który wydawał okrzyki przy wyjściu króla.

Poznań 14-go października. (T. p. K. W.)— Tutejsza izba sądowa skazała redaktora Dziennika

poznajskiego na trzymiesięczne więzienie z powodu obrazy ministra oświaty i wyznań.

Sztokholm 14-go października. (T. p. K. W.)— W przekształconym gabinecie ministrem spraw zewnętrznych został dotychczasowy poseł szwedzki w Paryżu, hr. Lewenhaupt.

Paryż 14-go października. (Tel. pr. K. W.)— Soleil zamieszcza rozmowę z królem Milanem. Oświadczył on między innymi: Abdykowałem, aby wewnętrznym zakłamanom zapobiedz. Kraj opuściłem wielkimi drzwiami nie po to, aby małymi powrócić. Królowej Natalji zarzuca król pychę i upór, a miłość jej nazywa „melodramatyczną”. Milan stwierdził dalej, iż zezwolił na jednorazowe widzenie się syna z matką. Ostatecznie sprawę załatwi wielka skupczyzna.

Paryż 14-go października. (Tel. pr. K. W.)— Zamknięcie wystawy nastąpi w d. 6-ym listopada.

Rzym 14-go października. (Tel. pr. K. W.)— Przed przybyciem Crispiego i ministrów do Palermo aresztowano tam 214 osób podejrzanych.

Palermo 14-go października. (T. p. K. W.)— Przybyli tutaj: prezes ministrów, Crispi, tudzież ministrowie Zanardelli, Brin, Bertole Vialé i Finali.

Londyn 14-go października. (Tel. Aj. póln.)— Do Daily News donoszą z Konstantynopola, że Szakir basza stara się o odwołanie go z Krety.

Belgrad 14-go października. (Tel. p. K. W.)— Sprawa królowej traktowaną będzie w skupczyźnie łącznie z rewizją artykułu 72-go konstytucji.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Garycyn 14-go października. (Tel. pr. Kur. Warsz.)— Bracia Nobel podnieśli ceny swoje o 2 kop. na pudzie. (W następstwie tego kupcy tutejsi już podnieśli ceny nafty o 2 kop. Cena obecna wynosi więc rs. 1.15 za pud z akcyzą franco rezerwoar, bez bezcki; przyp. red.)

Berlin 14-go października. (Telegr. prywatny Kurj. Warsz.)— Giełda dzisiejsza była względnie mocno usposobioną. Pomimo dość silnego braku gotowizny, obroty były cokolwiek więcej ożywione, z powodu otrzymanych zleceń do kupna. Rynek wartości russkich cieszył się zwykłą. Tendencja końcowa giełdy była dobrą. Ruble w tranzakcjach natychmiastowych odzyskały 60 fen., a w końcomiesięcznych 25 fen. Z weksli Warszawa krótkoterminowa lepiej o 35 fen. i krótki Petersburg o 20 fen., podczas gdy Petersburg długoterminowy gorzej o 10 fen. Wiedeń notowano wyżej w obu terminach o 10 fen. (krótki 171.10, długi 169.90). Z papierów zyskały listy zastawne ziemskie 10 kop., a listy likwidacyjne, które były zaoferowane, straciły natomiast 40 kop. Pożyczki wschodnie i pożyczki premjowe russkie II-jej emisji nie uległy zmianie. Więcej płacono za 4% pożyczki konsolidowane z r. 1880-go, premjówki russkie I-jej em., 6% russką rentę złotą i kupony celne; mniej zaś za 4 1/2% listy zastawne russkie. Akcje kredytowe austriackie obniżyły się o 1/3%. Dyskonto prywatne wciąż równie drogie. Żyto w towarze gotowym staniało o 25 fen., a w dostawowym bez żadnej zmiany.

Table with exchange rates for Berlin 14-go października. Columns include Bil. ban. rus. w tr. nat., Weksle na Warszawę, Wek. na Petersb. krót., Wek. na Petersb. dług., Bil. ban. rusk. na dost., Wschodnia pożyczka, Listy zast. serji I-jej, and their corresponding rates.

Kursa z d. 12-go października: 210.60, 210.40, 209.50, 207.—, 210.25, 64.40, 62.50, 163.50, 165.—, 167.75.

Petersburg 14-go października.— Weksle na Londyn 96.20, Pożyczka premjowa I-jej emisji 260.25, Pożyczka premjowa II-jej emisji 237.25, Półimperjały 7.70.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Targ zbożowy na Pradze dnia 14-go października. Usposobienie targu było dosyć korzystne, choć nie tak, jakby się tego można było spodziewać po kilkodniowej bezczynności. dowozy wynosiły ogółem przeszło 30 wagonów. Żyta znowu nowych dostaw nie było, wyborowy towar sprzedawano po 80—83 kop., średni po 75—78 kop., ordynarny po 72—64 kop. Owies natomiast słabo, kupowano wyłącznie prawie na wywóz na prowincję, wyborowe gatunki płacono 78—80 kop., średnie 78—75 kop., ordynarnym towarem mało się zajmowano. Jęczmień mocno, na potrzeby browarów płacono 85—105 kop. Kasza jaglana siabo 105—112 kop., stosownie do gatunku.

Gdańsk 12-go października.— Pszenica krajowa miała zbyt trudny, szczególnie dla gorszych gatunków, towar tranzytowy w dobrem zapotrzebowaniu przy cenach bez zmiany. Płacono za polską transito pstrą starą 127 f. 123 m., szklistą chorą 152/6 f. 121 m., szklistą 129 f. 139 m., jasno-pstrą 127 f. 137 m., wysoko-pstrą 127/8 f. i 129 f. 140 m., wysoko-

pstrą szklistą 127/8 f. 142 m., dobrą wysoko-pstrą szklistą 130 f. 114 m., 132 f. 148 m., za russką transito wysoko-pstrą szklistą 128 f. 143 m., łagodnie czerwoną 121 f. 124 m., girkę 119 f. 123 m., 121/2 f. 123 m. za tonnę. Terminy transito: na październik-listopad 132 m. w żądaniu 131 1/2 m. w placeniu, na listopad-grudzień 133 m., płacono, na kwiecień-maj 140 m., płacono, na czerwiec-lipiec 143 m. w placeniu. Cena regulacyjna tranzytowej 133 m. Żyto było poszukiwane i plarowe drożej. Terminy: na październik-listopad transito 101 m. w żądaniu, 100 m. w placeniu, na listopad-grudzień transito 101 m. w żądaniu, 100 m. w placeniu, na kwiecień-maj dolno-polskie 107 m. w placeniu, transito 106 1/2 m. w żądaniu, 106 m. w placeniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 100 m., tranzytowego 99 m. Jęczmień więcej poszukiwany. Targowano russki transito 105/6 f. i 106/7 88 m., 107 f. do 109 f. 90 m., jasny 102/3 91 m., 103/4 f. 95 m., biały 96 f. 93 m., 110 f. 122 m., 110/1 f. i 111 f. 125 m., na paszę 88 m. za tonnę. Owies i groch bez obrotów. Rzepik russki transito letni 228 m., 230 m. za tonnę płacono. Rzepak ruski transito letni 240 m., 250 m., za tonnę targowano. Siemie liane russkie 182 m., silnie obsadzono 140 m. za tonnę płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem średnie 3.85 m., za 50 kilogr. targowano. Spirytus nie podlegający cłu, w towarze gotowym 54 m. w placeniu, z krótką dostawą 53 1/2 m. w placeniu, na październik-maj 51 m. w placeniu, podlegający cłu w towarze gotowym 34 m. w placeniu, z krótką dostawą 33 1/2 m. w placeniu, na październik-maj 31 1/2 m. w placeniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja słaba. Kurs w Gdańsku 212.50 marek za 100 rs.

Sprawozdanie meteorologiczne

Table with meteorological data for October 14, 1889. Columns include Barom., Wilgot., Wiatr, Tem. C., and Temp. R. with values for different times of day.

— Adwokat Maurycy Friedman powiódł do Warszawy. Świętojerska nr. 38. 3506

— FIRANKI białe i kremowe najmodniejsze Portiery, Pokrycia na meble, Utrachy lamane, Coteliny oraz DYWANY jak zawsze w największym wyborze „najlepiej kupić” u Giełżyńskiego Piotra Marszałkowska 137. 1264

— Pianino używane w dobrym stanie potrzebne zaraz. Krakowskie-Przedmieście nr. 58 w kantorze. 3507

— Wczoraj na koncercie Ondrzychka w salach redutowych zgubiono pugilares, za wierający 86 rs. gotówką, listy, papiery. Łaskawy znalazca zechce za nagrodą odnieść pod nr. 7 ulica Zórawia do mieszkania Aleksandrowicza.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

Table with train schedules. Columns include POCIĄGI, Odchodzą, and Przychodzą. Rows list various routes like Warszawsko-Wiedeńska, Warszawsko-Bydgoska, and Warszawsko-Terespolska with departure and arrival times.

Statki parowe FAJANSÁ odchodzą: do Plocka o godz. 6 i 8-jej zrana, do Mniszewa o godz. 7-jej zrana, z Nowej Aleksandrii do Sandomierza w Poniedziałki Środy i Piątki o godz. 5-jej zrana. 563

3095 Statki parowe St. Górnickiego, odchodzą do Plocka o 8 m. 30 r. z Plocka o 5 m. 30 r.